

KS. MAREK STĘPNIAK

Szkoła Wyższa Ekonomii i Zarządzania
Łódź

ROLA RODZINY I ZRZESZEŃ KATOLICKICH W TWORZENIU KAPITAŁU SPOŁECZNEGO

Słowa kluczowe: religia chrześcijańska, życie społeczne, ideologia indywidualistyczno-liberalna, ideologia kolektywistyczna, postmodernizm, laicyzacja, sekularyzacja, kapitał społeczny, rodzina, zrzeczenia katolickie

1. Wprowadzenie. 2. Znaczenie kapitału społecznego w życiu społecznym. 3. Kapitał społeczny i dobro wspólne w ujęciu Benedykta XVI i Franciszka. 4. Wkład rodzin i zrzeczeń katolickich w tworzenie kapitału społecznego. 5. Zakończenie

1. WPROWADZENIE

Miejsce religii chrześcijańskiej w życiu społecznym jest opisywane obecnie w kontekście relacji współczesnych państw do Kościoła katolickiego i wspólnot religijnych, istniejących w Europie modeli rozwiązań prawnych, a także ochronie wolności religijnej jako podstawowego prawa osoby ludzkiej. Rzetelną dyskusję utrudniają ideologiczne założenia, przyjmowane zarówno przez zwolenników ideologii indywidualistyczno-liberalnej, jak i kolektywistycznej. Pierwsza ideologia upatruje w religii zagrożenie dla wolności człowieka, druga zaś neguje nadprzyrodzony wymiar ludzkiej egzystencji, definiując religię jako jeden z czynników społecznej alienacji. Znaczący jest wpływ współczesnego postmodernizmu. Ideologia ta inspirowała politykę niektórych państw europejskich, kierujących się swoiście rozumianą laickością, której celem jest sprowadzenie religii do sfery wyłącznie prywatnej, a ostatecznie jej eliminacja z życia publicznego. Powodują one, że chrześcijaństwo jest postrzegane jako element obcy, nie przystający do współczesnej kultury i pluralistycznego życia społecznego. Jednak religia chrześcijańska stanowi ciągle znaczący element kultury poszczególnych narodów, jest wyznawana i praktykowana, choć zmieniają się formy jej wyrażania, a laicyzacja i sekularyzacja są procesami mocno ugruntowanymi w społeczeństwach europejskich. Chrześcijanie są aktywnie obecni w życiu społecznym i przyczyniają się do rozwoju społeczeństw poprzez świadectwo wyznawanej wiary, wspólnoty rodzinne, ale także poprzez organizacje,

stowarzyszenia, wspólnoty, ruchy religijne, placówki edukacyjne różnego stopnia, instytucje. W ten sposób chrześcijanie tworzą kapitał społeczny, istotny w funkcjonowaniu społeczeństwa.

Wydaje się zatem zasadne postawienie pytania o znaczenie zrzeszeń katolickich w tworzeniu kapitału społecznego. Ponieważ zrzeszenia katolickie opierają swoją działalność na wartościach chrześcijańskich, a ich członkowie kierują się zasadami chrześcijańskiej moralności, uzasadnione jest również pytanie o znaczenie religii chrześcijańskiej w życiu społecznym i jej wpływie na tworzenie kapitału społecznego.

2. ZNACZENIE KAPITAŁU SPOŁECZNEGO W ŻYCIU SPOŁECZNYM

Pojęcie „kapitał społeczny”, pochodzące z początku XX w., określało najpierw „realne wartości, które wiele znaczą w codziennym życiu ludzi”¹. W ostatniej dekadzie XX w. stało się ono niezwykle popularne przede wszystkim w ekonomii. Profesor Jan Jacek Sztudynger określa kapitał społeczny jako „potencjał wynikający ze spoistości relacji międzyludzkich, siły więzi społecznych, który służy interesom społecznym, a nie wyłącznie interesom grupowym lub indywidualnym”². Kapitał społeczny to wzajemne stosunki pomiędzy jednostkami i wynikające z nich powiązania społeczne oraz normy określające zasady współpracy i solidarności. Dlatego jest nazywany spoiwem życia społecznego, na które składają się aktywne relacje pomiędzy ludźmi, oparte na zaufaniu, wzajemnym zrozumieniu, wspólnych wartościach, zachowaniach wiążących członków społeczności i umożliwiających współpracę. Według Pierre’a Bordieu, kapitał społeczny stanowi sumę aktualnych lub potencjalnych zasobów, które są związane z przynależnością do grupy dającej wsparcie swoim członkom. James S. Coleman kapitał społeczny definiuje jako umiejętność współpracy międzyludzkiej w obrębie grup i organizacji w celu realizacji wspólnych interesów. Robert Putnam wskazuje na normy zaufania i współpracę wewnątrz społeczności w różnych formach działania jako na istotne zasoby kapitału społecznego, przy czym zaufanie może dotyczyć członków rodziny lub odnosić się do całej społeczności³. W ujęciu Francis Fukuyamy kapitał społeczny występuje w rodzinie i w narodzie, jest przekazywany za po-

¹ W takim znaczeniu jako pierwsza użyła tego pojęcia w 1916 r. Lyda Judson Hanifan. W latach 60. teorię kapitału społecznego rozwijała Jane Jacobs, w latach 80. James S. Coleman, a następnie Pierre Bordieu, Robert Putnam, oraz Francis Fukuyama, uznając za jego najważniejszą instytucję zaufanie społeczne. Por. E. Rak-Młynarska, *Kapitał społeczny*, w: *Słownik społeczny*, red. B. Szlachta, Kraków 2004, 497.

² J.J. Sztudynger, *Rodzinny kapitał społeczny a wzrost gospodarczy w Polsce*, *Annales* 12 (2009), nr 1 228.

³ Por. P. Sztompka, *Zaufanie. Fundament społeczeństwa*, Kraków 2007, 245. Por. także *Sociologia*, Kraków 2002, 222, 366. R. Putnam opracował również indeks kapitału społecznego, składający się z następujących elementów: dobrowolny udział w życiu stowarzyszeń, uczęszczanie na zebrania, podejmowanie dobrowolnych działań na rzecz wspólnoty, udział w spotkaniach publicznych, wiecach, wyborach, a nawet organizowanie przyjęć dla znajomych i udział w takich przyjęciach.

średnictwem religii, tradycji i zwyczajów, opiera się ma wyznawaniu tych samych wartości i norm moralnych oraz lojalności, uczciwości i rzetelności, a do jego istoty należy „zdolność wynikająca z rozpowszechnienia zaufania w obrębie społeczeństwa lub jego części”⁴. Analizując definicje proponowane przez różnych autorów, Piotr Sztompka zaznacza, że tylko sieć relacji społecznych powstających oddolnie, dobrowolnie i spontanicznie buduje kapitał społeczny. Relacje narzucone, biurokratyczne, urzędowe nie mają bezpośredniego wpływu na jego wzrost, ale z takich relacji mogą powstawać między ludźmi pracującymi w firmie, urzędzie czy w strukturach administracji państwowej stosunki oparte na przyjaźni czy wzajemnej pomocy i zaufaniu, które generować będą kapitał społeczny⁵. Podkreślenie znaczenia oddolnych i dobrowolnych relacji dla kapitału społecznego ma istotne znaczenie dla podejmowanej w tym artykule problematyki, zrzeszenia katolickie bowiem opierają się właśnie przede wszystkim na takich relacjach.

Interesująca jest również przedstawiona powyżej teza, że źródłem kapitału społecznego jest także religia. Wartości religijne określają normy i zasady współżycia społecznego, przyjmowane w społeczeństwie i przekazywane kolejnym pokoleniom. Dlatego zrzeszenia funkcjonujące w ramach Kościołów, oparte na bliskich wzajemnych relacjach, z własnymi liderami, budujące zaufanie poprzez wzajemne zrozumienie własnych interesów i korzyści należy uznać za struktury działające na rzecz tworzenia kapitału społecznego. Struktury te wspierają słabsze grupy społeczne, dając im prawo korzystania z zasobów i wybór odpowiedzialnych przywódców. Rozwijają one kapitał społeczny poprzez współdziałanie z organami administracji państwowej i firmami w celu pomocy w znalezieniu pracy czy innych form wsparcia⁶.

Przedstawione powyżej w ogólnym zarysie socjologiczne koncepcje kapitału społecznego wskazują na zaufanie jako wartość istotną powstania i prawidłowego funkcjonowania każdej ludzkiej społeczności. Osobowe relacje, głębokie, bliskie i bezpośrednie, mogą bowiem powstawać tylko między tymi uczestnikami życia społecznego, którzy w sposób dobrowolny współdziałają ze sobą dla dobra wspólnego. Dobro wspólne to pojęcie stosowane w katolickiej nauce społecznej, rozumiane jako suma warunków życia społecznego, jakie poszczególne osobom, wspólnotom, zrzeszeniom umożliwiają osiągnąć własną doskonałość, czyli pozwalają rozwijać się integralnie i osiągać właściwe im cele⁷. Jakość relacji międzyludzkich wpływa w znaczący sposób na tworzenie warunków rozwoju osoby ludzkiej i społeczności. Należy zatem podkreślić pozytywną zależność istniejącą między kapitałem społecznym a dobrem wspólnym różnych ludzkich społeczności.

⁴ E. Rak-Młynarska, dz.cyt., 497–499.

⁵ Por. P. Sztompka, dz.cyt., 244.

⁶ Por. E. Rak-Młynarska, dz.cyt., 499, 502–503.

⁷ Por. *Gaudium et spes*, 26.

3. KAPITAŁ SPOŁECZNY I DOBRO WSPÓLNE W UJĘCIU BENEDYKTA XVI I FRANCISZKA

„Zaufanie” ma również istotne znaczenie w odniesieniu do wiary jako relacji człowieka do Boga. Katechizm Kościoła Katolickiego (dalej KKK), wychodząc od relacji międzyludzkich, stwierdza wprost, że tak jak godności, wolności i racjonalności człowieka nie sprzeciwia się zaufanie drugiemu człowiekowi, stanowiące ważny element wspólnoty między ludźmi, tak również nie jest sprzeczne z godnością człowieka „okazanie przez wiarę pełnego poddania naszego rozumu i naszej woli objawiającemu się Bogu i wejście w ten sposób w wewnętrzną komunię z Nim”⁸. Ponieważ Bóg jest Prawdą, wierzący z pełnym zaufaniem powierza się we wszystkich okolicznościach życia prawdzie i wierności Słowa Bożego⁹. Zaufanie Bogu stanowi zatem integralny element wiary, a jego szczególnym wyrazem jest modlitwa, przez którą chrześcijanin powierza się Bogu, Miłosiernemu Ojcu¹⁰.

Wiara jako osobowa relacja człowieka do Boga kształtuje życie wierzących, ich system wartości, norm, wzorów zachowań i wyraża się w różnych formach życia religijnego. Stanowi również warunek przynależności do wspólnoty Kościoła – Ludu Bożego¹¹. W Encyklice *Lumen fidei* (dalej LF) papież Franciszek podejmuje problem oddziaływania wiary chrześcijan na życie społeczne. „Wiara oświeca życie społeczne. Ona zawiera twórcze światło dla każdej nowej chwili historii, ponieważ odnosi wszystkie wydarzenia do ich początku i ukazuje przeznaczenie wszystkiego w Ojcu, który nas kocha”¹². Wpływ wiary ma bardzo konkretne, wręcz wymierne znaczenie: „wiara jest dobrem dla wszystkich, jest dobrem wspólnym, jej światło [...] pomaga nam budować nasze społeczności, tak by zmierzały ku przyszłości dającej nadzieję”¹³. Tym słowom towarzyszy głęboka troska o losy świata: „gdy zanika wiara, pojawia się ryzyko, że zanikną również fundamenty życia [...]”¹⁴. Wiara kształtuje życie ludzi tworzących różnorakie społeczności, gdy głoszona jest prawda o miłości Boga do człowieka oraz prawda o człowieku, stworzonym na Boży obraz i podobieństwo, a chrześcijanie uświęcają życie rodzinne, zawodowe, polityczne zgodnie ze swoim powołaniem.

Wkład chrześcijaństwa w tworzenie dobra wspólnego społeczności ludzkich dokonuje się również przez upowszechnianie nauczania społecznego Kościoła i stosowanie zawartych w nim norm, wartości i kryteriów oceny zjawisk i procesów społecznych. Istotne znaczenie w tym zakresie ma katolicka nauka społeczna, definiowana przez Benedykta XVI jako *caritas in veritate in re sociali*¹⁵ oraz proponowane dwa kryteria orientacyjne działania moralnego: sprawiedliwość i dobro

⁸ KKK, 154.

⁹ Por. KKK, 215.

¹⁰ KKK, 2738, 2778, 2828.

¹¹ Por. KKK, 782, por. Papieska Rada *Iustitia et Pax*, *Kompendium nauki społecznej Kościoła*, wyd. polskie, Kielce Wydawnictwo: „Jedność” 2005, nr 60–61.

¹² LF, 55.

¹³ LF, 51.

¹⁴ LF, 55.

¹⁵ CV, 5.

wspólne. Sprawiedliwość, nazwana najmniejszą miarą miłości, odnosi się do praw i obowiązków oraz stanowi podstawę budowania „miasta godnego człowieka”¹⁶. Dzięki miłości zaś tworzą się w społecznościach relacje bezinteresowności, miłosierdzia, bezpośrednie więzi osobowe, dające początek różnym formom wspólnot ludzkich, powstaje zatem kapitał społeczny. Miłość w relacjach społecznych ukazuje miłość Boga, „nadając wartość teologalną i zbawczą wszelkim zaangażowaniom sprawiedliwości w świecie”¹⁷. Drugie kryterium – dobro wspólne jest ściśle powiązane ze sprawiedliwością i miłością i wymaga zaangażowania każdego z członków społeczności, gdyż „tym bardziej skutecznie kochamy bliźniego, im bardziej angażujemy się na rzecz dobra wspólnego, odpowiadającego również na jego osobiste potrzeby”¹⁸. Dobro wspólne ma również swój wymiar instytucjonalny, a nawet polityczny, i wyraża się w zaangażowaniu na rzecz instytucji o charakterze prawnym, cywilnym, politycznym, kulturalnych, służących życiu społecznemu. Chrześcijanie, uczestnicząc aktywnie w ich życiu i działalności, kierując się miłością, budują powszechne miasto Boże, „do którego zmierzają dzieje rodziny ludzkiej”¹⁹.

Warto zwrócić również uwagę na przedstawiony w czwartej części Encykliki LF związek między wiarą a dobrem wspólnym. Wiara stanowi integralny element dobra wspólnego, ponieważ jej znaczenie nie ogranicza się jedynie do życia duchowego czy eschatologii, ale ma konkretny wpływ na życie i działanie osób i społeczności²⁰. Dokument odnosi się także do różnych wymiarów dobra wspólnego. Pierwszy wymiar to sprawiedliwość, poszanowanie praw i pokój, który wiara, oparta na miłości, wnosi w życie społeczne. Drugi wymiar to relacje międzyludzkie, wśród których istotne znaczenie ma dążenie do jedności, oparte na poszanowaniu bliźniego, jego praw i radości życia we wspólnocie²¹. Społeczeństwo tworzą rodziny, wspólnoty wiary i miłości. Sakramentalność związku małżeńskiego mężczyzny i kobiety, jego trwałość, miłość i wierność małżonków, zrodzenie potomstwa i wychowanie w wierze, praktykowanie wiary w rodzinie to ważne aspekty dobra wspólnego rodziny, ale także dobra wspólnego każdej ludzkiej społeczności²². Wymiarem dobra wspólnego, interpretowanym w świetle wiary, jest także środowisko naturalne, którego ochrona jest moralną powinnością²³. Relacje w rodzinie, w wielorakich ludzkich społecznościach, w społeczeństwie w wymiarze globalnym opierają się na poszanowaniu godności osoby ludzkiej. W nauczaniu społecznym Kościoła godność osoby swoje

¹⁶ CV 6, PP, 22.

¹⁷ CV, 6.

¹⁸ CV, 7.

¹⁹ Tamże.

²⁰ Por. LF, 51. Zagadnienie duchowego i moralnego wymiaru życia społecznego było wielokrotnie podejmowane w nauczaniu społecznym Kościoła. Ponieważ społeczność ludzka jest przede wszystkim wartością duchową, wszelkie reformy społeczne, sprzyjające rozwojowi osoby ludzkiej i społeczeństwa, wymagają wewnętrzznego nawrócenia poszczególnych osób oraz działań, które byłyby zgodne z normami sprawiedliwości i budowały dobro wspólne. Por. *Lumen gentium*, 36, *Pacem in terris*, 35, KKK, 1888.

²¹ Por. LF, 51.

²² Por. LF, 52–53.

²³ Por. LF, 55.

podstawy ma w prawie Objawionym i naturalnym, stanowi kryterium oceny zjawisk społecznych i systemów politycznych²⁴. Jest ona również fundamentem braterstwa jako podstawowej formy relacji międzyludzkich²⁵.

Wiara jest zatem użyteczna w przygotowaniu miejsca, „w którym człowiek może zamieszkać razem z innymi”²⁶. Odwołując się do tekstu Listu do Hebrajczyków, Franciszek podaje jako przykład dzieje Noego i Abrahama²⁷. Ich działania, płynące z wiary, miały realny wpływ na losy ludzi, powierzonych przez Boga ich pieczy, na życie wspólnot, którym dali początek, budowanych na wierze w Słowo Boże. Przytoczone obrazy ukazują prawdę, że wiara tworzy nową jakość relacji międzyludzkich „ponieważ rodzi się z miłości” oraz urzeczywistnia obecność Boga. Dlatego człowiek o ugruntowanej wierze buduje miasto, w którym jest miejsce na Bożą obecność. Tezy powyższe zostały rozwinięte w Adhortacji *Evangelii gaudium* (dalej EG). „Autentyczna wiara [...] zakłada zawsze głębokie pragnienie zmiany świata, przekazania wartości, zostawienia czegoś dobrego po sobie”²⁸. Dlatego postulat usunięcia religii z przestrzeni publicznej jest dla Kościoła równoznaczny z ograniczaniem wolności jego misji i praw ludzi wierzących.

Właśnie w kontekście etycznej interpretacji rozwoju integralnego osoby ludzkiej pojawia się w Encyklice *Caritas in veritate* pojęcie „kapitał społeczny”, określany przez Benedykta XVI jako zespół relacji zaufania, wiarygodności i poszanowania reguł nieodzownych w każdym współżyciu obywatelskim²⁹. Autor, nawiązując do swoich poprzedników, ukazuje wymiar teologiczny tego prawa, mówiąc o powołaniu do rozwoju. Koncepcja rozwoju jako powołania człowieka zakłada „z jednej strony, że jego źródłem jest transcendentne wezwanie, a z drugiej zaś, że sam z siebie jest niezdolny, by wyznaczyć sobie ostateczny sens”³⁰. Powołanie pochodzi od Boga, zatem autentyczny rozwój zakłada uznanie obecności Boga i Jego woli, wyrażonej w prawie naturalnym i objawionym. Człowiek przyjmuje powołanie do rozwoju jak każde inne, w sposób wolny i odpowiedzialny, a wolność i odpowiedzialność w wymiarze indywidualnym i społecznym czynią rozwój integralnie ludzkim³¹. Zatem istotnym wymiarem rozwoju integralnego jest pogłębienie relacji z Bogiem i braćmi. Według Benedykta XVI idea braterstwa jako podstawowa forma relacji społecznych opiera się na miłości i stanowi kryte-

²⁴ F.J. Mazurek, *Godność osoby ludzkiej podstawą praw człowieka*, Lublin 2001, 133n.

²⁵ LF, 54 wskazuje na biblijne podstawy braterstwa: odniesienie do wspólnego Ojca-Boga, pragnienie Boga, aby wszyscy uczestniczyli w jednym błogosławieństwie, aby wszyscy stanowili jedno, oraz prawda, że Bóg przez drugiego człowieka objawia swoją miłość: „niewyczerpana miłość Ojca jest nam przekazywana w Jezusie, także przez obecność brata”.

²⁶ LF, 50.

²⁷ Por. Hbr 11.

²⁸ „W rezultacie nikt nie może od nas domagać się, abyśmy usuwali religię w przestrzeń tajemniczego wnętrza osób bez żadnego jej wpływu na życie społeczne i narodowe, nie przejmując się kondycją instytucji społeczeństwa świeckiego, bez wypowiadania się na temat wydarzeń, które interesują obywateli”, EG, 183.

²⁹ Por. CV, 32.

³⁰ CV, 16.

³¹ „Prawda rozwoju tkwi w jego integralności: jeśli nie ogarnia całego człowieka i każdego człowieka, rozwój nie jest prawdziwym rozwojem”, CV, 18.

rium oceny rozwoju³². Braterstwo przewyższa opartą na rozumie relację równości i wynikające z prawa stanowionego reguły współżycia w ramach państwa i społeczeństwa, a także mechanizmy pogłębiające proces globalizacji. Dlatego pierwszą przyczyną niedorozwoju i różnych form niesprawiedliwości w wymiarze globalnym jest brak braterstwa pomiędzy ludźmi i narodami³³. Działania na rzecz przemian niesprawiedliwych struktur społecznych i przeciwdziałanie ubóstwu, mimo świadomości niebezpieczeństw, jakie z nich wynikają w wymiarze globalnym, nie przynoszą spodziewanych owoców, ponieważ narastającej wzajemnej zależności między ludźmi nie odpowiada etyczne współdziałanie sumień i umysłów, którego wynikiem mógłby być rozwój „naprawdę ludzki”³⁴.

Powyższa analiza najnowszych dokumentów ukazuje ścisły związek integralnego rozwoju człowieka i społeczności z tworzeniem kapitału społecznego i dobra wspólnego. Ponieważ rozwój integralny ma swój wymiar duchowy, wiara wyznawana i praktykowana przez chrześcijan indywidualnie i wspólnotowo, ma w ocenie papieża Benedykta XVI i Franciszka, znaczący wpływ na jakość życia społecznego.

4. WKŁAD RODZIN I ZRZESZEŃ KATOLICKICH W TWORZENIE KAPITAŁU SPOŁECZNEGO

We współczesnej polskiej literaturze poświęconej interpretacji kapitału społecznego i dobra wspólnego na szczególną uwagę zasługują te jego elementy, które są zbieżne lub tożsame z chrześcijańską koncepcją osoby ludzkiej, małżeństwa, rodziny i życia społecznego. Wskazują one bowiem na wartości, które wprowadzone zostały w cywilizację europejską dzięki chrześcijaństwu. Taką istotną wartością jest zapewne wspomniane wyżej braterstwo. Do takich wartości należy rodzina, oparta na trwałym związku małżeńskim mężczyzny i kobiety. W odniesieniu do rodziny wskazuje się na rodzinny kapitał społeczny, którego istotą są więzi rodzinne. Rodzina bowiem rozwija umiejętność bezinteresownej współpracy, umacnia zaufanie wśród jej członków, w rodzinie tworzą się interpersonalne relacje bezpośrednie. Dlatego rodzina jest uznawana za największy kapitał społeczny, kształtujący osobowość człowieka i umiejętności w zakresie działalności społecznej, kulturalnej i ekonomicznej. J.J. Sztaudynger definiuje rodzinny kapitał społeczny jako „więzi między członkami rodziny, które służą ich współdziałaniu i równocześnie nie są w sprzeczności z interesem społecznym. Więzy te wyrażają się w postawach szacunku, zaufania, miłości, zainteresowania, opieki, pomocy i troski o członków rodziny”³⁵. Należy

³² Por. CV, 19. W ocenie Benedykta XVI „społeczeństwo coraz bardziej zglobalizowane zbliża nas, ale nie czyni nas braćmi”. Tamże.

³³ CV, 32. Ubóstwo stanowi zagrożenie dla demokracji, utrwała negatywne zjawiska ekonomiczne, prowadzi do erozji kapitału społecznego, utrwała postawy antyprodukcyjne, a także narusza prawa ludzi pracy.

³⁴ CV, 9. Por. także R. Buttiglione, *L'Encyclique – une autre base pour l'économie mondiale*, w : *Un développement humain integral. La pensée sociale de Benoit XVI dans l'Encyclique Caritas in veritate*, Namur: Edition Fidelité 2010, 18 n.

³⁵ J.J. Sztaudynger, *Rodzinny kapitał...*, dz.cyt., 230–231.

zauważyć, że powyższa definicja koresponduje z definicją dobra wspólnego, proponowaną przez katolicką naukę społeczną. Rodzinny kapitał społeczny stanowi jeden z istotnych warunków umożliwiających rodzinie i jej poszczególnym członkom integralny rozwój w ramach dobra wspólnego.

Elementami tworzącymi rodzinny kapitał społeczny są trwałość rodziny i nierozzerwalność małżeństwa. Odwołując się do nich J.J. Sztudynger, na podstawie prowadzonych badań ekonometrycznych, sformułował tezę o wpływie dezintegracji życia rodzinnego na spowolnienie procesów gospodarczych w Polsce³⁶. Wzrost liczby rozwodów w stosunku do zawieranych małżeństw, tak ważny dla życia religijnego, osłabia kapitał społeczny, ponieważ jest przejawem nietrwałości rodziny, osłabienia więzi rodzinnych, a także umiejętności współpracy rodzinnej i społecznej, a nawet ekonomicznej i zawodowej. Ponieważ więzi rodzinne mają szczególny charakter, ich rozpad rodzi poczucie niepewności i ryzyka³⁷. Trwałość małżeństwa i rodziny ma zatem nie tylko wymiar moralny i religijny, lecz stanowi istotną wartość kapitału społecznego, a także, jak pokazują badania, konieczny warunek równomiernego wzrostu gospodarczego³⁸. W podsumowaniu wyników badań P. Baranowski i J.J. Sztudynger proponują dwa wnioski. Pierwszy wskazuje, że w latach 1967–2006 spowolnienie wzrostu gospodarczego z powodu dezintegracji małżeństw i rodziny wyniosło 0,6 punktu procentowego, czyli o ponad jedną szóstą, drugi zaś dowodzi, że „trwałe małżeństwo i rodzina są istotnym czynnikiem zapewniającym równomierny dynamiczny rozwój gospodarki, są ważne dla wykorzystania potencjału całej gospodarki. Wartości rodzinne wspierają *homo oeconomicusa*, a nie konkurują z nim. Wartości rodzinne są niezbędnym warunkiem sprawnej gospodarki, sukcesu gospodarczego”³⁹.

Trwałość małżeństwa i rodziny jest jedną z podstawowych wartości życia chrześcijańskiego. Dlatego Kościół katolicki w Polsce promuje świętość małżeństwa i rodziny, broni nienaruszalności życia ludzkiego od poczęcia do naturalnej śmierci, zdecydowanie przeciwstawia się ideologiom i działaniom osłabiającym rodzinę jako wspólnotę życia i miłości. Warto przywołać wielorakie inicjatywy podejmowane przez Kościół katolicki i działające zrzeszenia katolickie na rzecz obrony praw rodziny i wspomagające rodziny i małżeństwa w sytuacjach kryzysowych, a ostatnio także diagnozę dotyczącą ideologii *gender*⁴⁰.

³⁶ Por. P. Baranowski, J.J. Sztudynger, *Rodzinny kapitał społeczny a wzrost gospodarczy – analiza dla Polski i 15 krajów Unii Europejskiej*, *Annales* 14 (2011), nr 1, 157–158. Zdaniem Autorów nie tyle same rozwody są przyczyną spowolnienia gospodarczego, ile towarzyszące im „zerwania kooperacji, współpracy, zwiększenie ryzyka, ograniczanie zaufania, skracanie horyzontu czasowego decyzji”. Zjawiska te dotyczą bowiem pracujących członków rodziny i w której następuje rozwód i są przez nich przenoszone na płaszczyznę pracy zawodowej i tak oddziałują na zespoły pracownicze. Tamże.

³⁷ J.J. Sztudynger, *Rodzinny kapitał...*, dz.cyt., 227–228.

³⁸ Autor uzasadnia tę hipotezę następująco: trwała rodzina wywiera wpływ średnio i długookresowy na dorosłych, pracujących członków rodziny oraz wpływ międzypokoleniowy na dzieci. Tamże, 233.

³⁹ Tamże, 240–241.

⁴⁰ Por. *List pasterski Episkopatu Polski na Niedzielę Świętej Rodziny*, 29 grudnia 2013 r. www.episkopat.pl/dokumenty,5545.1,list_pasterski_na_niedziele_Swietej_Rodziny_2013_rok_html (27.12.2013).

Badania nad kapitałem społecznym wskazują na znaczącą rolę religii, tradycji i zwyczajów, istniejących dzięki wielkim religiom światowym i instytucjom religijnym, które wprowadzają w życie społeczne określone wartości. Szczególne znaczenie w polskim i europejskim kontekście kulturowym mają katolickie święta religijne. Proponowana przez socjologów charakterystyka święta religijnego podkreśla następujące cechy, istotne dla kapitału społecznego: cele święta wykraczają poza czynność świętowania, święta odnoszą się do rzeczywistości nadprzyrodzonej, udział w nich ma charakter społeczny, obwarowany sankcją obyczajową, pełni funkcję integracyjną i służą kultywowaniu i przekazywaniu wartości⁴¹. Kościół katolicki w Polsce, doceniając obchód świąt katolickich w podtrzymaniu i rozwoju religijności, a także w umacnianiu tożsamości kulturowej, podkreślał w praktyce duszpasterskiej także ich teologiczne znaczenie. Taka praktyka jest kontynuowana, mimo przemian kulturowych, które wymagają poszukiwania nowych metod duszpasterskich⁴². Obchód świąt religijnych oraz związane z nimi tradycje stanowią ważną część religijności ludowej, która decydowała o sile katolicyzmu w zmaganiach z ideologią komunistyczną, a współcześnie integruje ze wspólnotą kościelną zarówno tych, którzy praktykują systematycznie, jak i praktykujących okazjonalnie. Znacząca różnica w liczbie wiernych wypełniających świątynie w uroczystości Bożego Narodzenia i Wielkanocy w stosunku do niedziel zwykłych w ciągu roku liturgicznego jest tego wymownym dowodem. Ale Kościół towarzyszy wiernym również w przełomowych momentach życia, udzielając sakramentów świętych i wspierając modlitwą wspólnoty. Charakter święta religijnego przeżywanego we wspólnocie rodzinnej, kręgu przyjaciół, w wymiarze parafialnym ma chrzest dziecka, Pierwsza Komunia święta – Eucharystia, ślub kościelny, sakrament bierzmowania. Także śmierć członka rodziny jest wydarzeniem przeżywanym najczęściej wspólnotowo, a pogrzeb katolicki stanowi znaczące wydarzenie w rodzinie i lokalnej społeczności⁴³.

W opinii prof. Anieli Dylus, szczególne znaczenie dla kapitału społecznego ma obchodzenie niedziel. „Jako święto religijne, pozostając znakiem najgłębszych ludzkich tęsknot, nadziei i miłości, znakiem wspólnotowego otwarcia się człowieka ku transcendencji, jest jedną z najcenniejszych wartości, jakie chrześcijaństwo może zaoferować współczesnemu demokratycznemu i wolnorynkowemu społeczeństwu”⁴⁴. Niedziela, stały element każdego tygodnia, jest świętem budującym chrześcijańską i kulturową tożsamość. Jej świętowanie umacnia więź rodzinną poprzez wspólne posiłki, spędzany czas wolny, odpoczynek, więź ze wspólnotą Kościoła poprzez udział w zgromadzeniu eucharystycznym, a także sprzyja budowaniu szerszych relacji. Dlatego świętowanie niedziel generuje kapitał społeczny w wymiarze polskim i europejskim.

⁴¹ Por. A. Dylus, *Kapitał społeczny świąt religijnych*, *Annales* 10 (2007), nr 1, 200.

⁴² Np. rekolekcje w okresie Adwentu i Wielkiego Postu, odpusty parafialne poprzedzane nabożeństwami eucharystycznymi i sprawowaniem sakramentu pokuty i pojednania, misje parafialne.

⁴³ A. Dylus, art.cyt., 203. Autorka wskazuje także na pielgrzymki, szczególnie te związane z wizytami Jana Pawła II w Polsce, jako na czynniki tworzące kapitał społeczny. Pielgrzymki papieskie miały znaczącą rolę w przemianach społeczno-politycznych w Polsce.

⁴⁴ Tamże.

Istotny wkład w tworzenie kapitału społecznego wnoszą również zrzeszenia religijne. Ruchy, stowarzyszenia, grupy kościelne łączą wiernych we wspólnoty i czynią ich świadectwo bardziej czytelne, a działalność na rzecz ewangelizacji skuteczniejszą⁴⁵. Wielość zrzeszeń, ich zróżnicowana struktura, programy, formy działalności tworzą swoisty pluralizm form aktywności polskich katolików i proponują ofertę dostosowaną do oczekiwań i duchowych potrzeb poszczególnych osób. Ponadto większość zrzeszeń ma osobowość prawną, która czyni je równouprawnionym podmiotem w stosunku do państwa i jego instytucji. Także prawo Unii Europejskiej, zgodnie z tzw. „klauzulą kościelną” i traktatem lizbońskim, gwarantuje poszanowanie osobowości prawnej uzyskanej na terenie państw członkowskich⁴⁶. Osobowość prawna pozwala mogą pozyskiwać fundusze, prowadzić działalność edukacyjną, wydawniczą, charytatywną, które są praktycznymi formami realizacji duszpasterstwa społecznego, a także wyrażać swoje stanowisko wobec istotnych problemów społecznych. Z punktu widzenia omawianej problematyki istotne jest, że działalność zrzeszeń opiera się na zaufaniu tych, którzy wchodzą w ich skład oraz na internalizacji wartości, norm i wzorów zachowań proponowanych przez zrzeszenie. Dlatego ich udział w generowaniu kapitału społecznego w Kościele i w społeczeństwie obywatelskim jest tak potrzebny. Należący do zrzeszeń katolicy są aktywnymi członkami Kościoła, animują życie wspólnot parafialnych, angażują się w dzieła ewangelizacyjne i charytatywne, a także uczestniczą w życiu społecznym i politycznym⁴⁷.

W rzeczywistości polskiego Kościoła działalność zrzeszeń religijnych skupia jednak elitę katolików świeckich. Wpływ mają zapewne przemiany, jakie zachodzą w życiu religijnym, w warunkach życia i pracy Polaków. Wydaje się jednak, że istotnym powodem niskiego poziomu rozwoju zrzeszeń jest tzw. indywidualizm religijny, przejawiający się w braku wewnętrznego zapotrzebowania na wspólnotowe przeżywanie wiary i pogłębioną formację religijną. Jak słusznie zauważa ks. prof. Janusz Mariański: „jednostka w ramach swoich indywidualnych wyborów i decyzji chce określać, w co ma wierzyć, w jakim zakresie i przez jaki czas. Jej tożsamość religijna nie może być efektem oddziaływań zbiorowych przekonań czy uznawanych obyczajów i zwyczajów, lecz własnych inicjatyw wynikających z przemyśleń i refleksji bądź dostosowania się do osobistych kryteriów użyteczności, na miarę aktualnych potrzeb jednostki”⁴⁸. Taka postawa wynika również, jak można wnioskować, z pewnej koncepcji Kościoła i miejsca osoby w Kościele. Jak pokazują badania socjologiczne Kościoła dla znacznej części polskich katolików jest przede wszystkim instytucją, nie zaś wspólnotą Ludu

⁴⁵ Por. B. Drożdż, *Zrzeszenia religijne miejscem urzeczywistniania się Kościoła*, w: *Teologia pastoralna*, t.1, red. R. Kamiński, Lublin 2000, 60 n.

⁴⁶ Por. H. Juros, „Klauzula kościelna” w *Traktacie Amsterdamskim*, w: H. Juros, *Europejskie dylematy i paradygmaty*, Warszawa 2003, 163 n.

⁴⁷ Por. W. Śmigiel, *Zrzeszenia religijne laikatu podmiotem ewangelizacji*, w: *Ewangelizacja odpowiedzialnością Kościoła w Polsce na wyzwania współczesności*, red. W. Przygoda, E. Robek, Sandomierz 2011, 234 n.

⁴⁸ J. Mariański, *Religia w społeczeństwie ponowoczesnym*, Warszawa 2010, 179–180.

Bożego⁴⁹. Formacja religijna proponowana zrzeszeniom bardzo wyraźnie prezentuje model Kościoła – wspólnoty, a osoby, które odbyły taką formację częściej niż inni katolicy postrzegają wspólnotowy wymiar życia Kościoła. Działalność zrzeszeń katolickich powinna stać się zatem integralnym elementem duszpasterstwa parafialnego. Ich aktywność znacząco może się przyczynić do pogłębienia życia chrześcijańskiego, wiedzy religijnej, uaktywnienia apostolskiego katolików świeckich, a przez to do budowania kapitału społecznego.

5. ZAKOŃCZENIE

Przedstawienie, w pewnym zarysie, problematyki wkładu rodzin i zrzeszeń katolickich w tworzenie kapitału społecznego zostało oparte na źródłach socjologicznych, ukazujących istotę i rolę kapitału społecznego w funkcjonowaniu współczesnych społeczeństw, a także na źródłach teologicznych, do których zaliczyć należy nauczanie papieży zawarte w najnowszych dokumentach. Kapitał społeczny można uznać za istotny element dobra wspólnego, niezbędnego do integralnego rozwoju osoby ludzkiej oraz różnych form ludzkich społeczności, poczynając od rodziny aż po społeczeństwo globalne. Wydaje się, że w perspektywie sporów o etyczne podstawy życia społecznego podjęcie tej problematyki jest szczególnie aktualne. Analiza socjologiczna wskazuje jednoznacznie na potrzebę określonych wartości, norm i wzorów zachowań, także religijnych, w prawidłowym funkcjonowaniu społeczeństwa. Refleksja teologiczna proponuje system wartości, norm i zachowań wynikający z Dekalogu, Ewangelii oraz prawa naturalnego. Centralne miejsce tym systemie zajmuje godność osoby ludzkiej w wymiarze naturalnym i nadprzyrodzonym oraz wynikające z niej prawa człowieka.

Przedstawione w niniejszym artykule problematyka wymaga dalszych analiz. Wydaje się, że szczególnie interesujące byłyby analizy ukazujące wpływ innych form życia religijnego na tworzenie się kapitału społecznego, np. edukacji katolickiej, rozumianej jako formacja intelektualna, moralna i duchowa, czy też wybranych wymiarów religijności, np. wspólnotowego, ukazującego siłę i formy związku wiernych ze wspólnotą Kościoła, a także moralnego, opisującego zgodność faktycznych zachowań z wartościami i normami religijnymi. Jeśli „wiera jest dobrem wspólnym”, to badanie jej wpływu na życie społeczne jest dziś szczególnie potrzebne i aktualne.

BIBLIOGRAFIA

- Baranowski P., Sztaudynger J.J., *Rodzinny kapitał społeczny a wzrost gospodarczy – analiza dla Polski i 15 krajów Unii Europejskiej*, Annales 14 (2011), nr 1, 157–170.
Dylus A., *Kapitał społeczny świąt religijnych*, Annales 10 (2007), nr 1, 199–209.

⁴⁹ Por. W. Świątkiewicz, *Kościelna tożsamość*, w: *Kościół katolicki na początku trzeciego tysiąclecia w opinii Polaków*, red. W. Zdaniewicz, S. Zaręba, Warszawa: Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego SAC, 2004, 131.

- Mariański J., *Religia w społeczeństwie ponowoczesnym*, Warszawa: Oficyna Naukowa 2010.
- Mazurek F.J., *Godność osoby ludzkiej podstawą praw człowieka*, Lublin: Wydawnictwo KUL 2001.
- Mazurek F.J., *Katolicka nauka społeczna – status metodologiczny i główne obszary problemowe*, w: *Katolicka nauka społeczna. Podstawowe zagadnienia z życia społecznego i politycznego*, red. S. Fel, J. Kupny, Katowice: Księgarnia św. Jacka 2007, 11–30.
- Rak-Młynarska E., *Kapitał społeczny*, w: *Słownik społeczny*, red. B. Szlachta, Kraków: Wydawnictwo WAM 2004, 497–504.
- Sztaudynger J.J., *Rodzinny kapitał społeczny a wzrost gospodarczy w Polsce*, *Annales* 10 (2009), nr 1, 225–244.
- Sztompka P., *Zaufanie. Fundament społeczeństwa*, Kraków: Wydawnictwo Znak 2007.
- Un développement humain integral. La pensée sociale de Benoit XVI dans l'Encyclique Caritas in veritate*, Namur: Edition Fidelité 2010.

THE ROLE OF FAMILY AND CATHOLIC ASSOCIATIONS IN THE FORMATION OF SOCIAL CAPITAL

Summary

The place of Christianity in social life is presently described in the relation of contemporary states to the Catholic Church and religious communities, current European models of legal solutions and to the protection of freedom of religion as the basic human right. Ideological presuppositions hinder a fair discussion both on the part of the supporters of individualistic-liberal ideology as well as the collective one. The first ideology perceives religion as a threat to human freedom, the other one negates a supernatural dimension of human existence, defining religion as one of the factors of social alienation.

The influence of contemporary postmodernism is significant. The ideology inspires politics of some European states which are driven by secularity that is interpreted in a particular way; its aim is to reduce religion only to a private sphere and finally to eliminate it from public life. Christianity is perceived as an alien element which does not fit with contemporary culture and pluralistic social life. However, Christianity is still an essential element of individual national cultures, it is confessed and practiced, though its expression may vary, while secularization is a strong trend in European societies.

Christians are actively present in social life and they contribute to social development though the witness of their faith, family communities and though organizations, associations, communities, religious movements, educational facilities of various levels, institutions. In this way Christians form social capital which is important for the society.

Therefore it seems fitting to pose a question about the importance of Catholic associations in the formation of social capital. As Catholic associations base their activity on Christian values and their members affirm principles of Christian morality one can ask also about the significance of Christianity in social life and its impact on the formation of social capital.

Key words: Christian religion, social life, individualistic and liberal ideology, collectivistic ideology, postmodernism, secularization, social capital, Catholic associations